

Sygn. akt III KO 57/21

POSTANOWIENIE

Dnia 11 sierpnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Małarski

w sprawie dot. zażaleń T. L. i jego pełnomocnika oraz P. L.
na postanowienie prokuratora Prokuratury Okręgowej w Z. z dnia 30 kwietnia 2021
r. o umorzeniu śledztwa w sprawie PO I Ds. (...),
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron
w dniu 11 sierpnia 2021 r.,
inicjatywy przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,
wyrażonej w postanowieniu Sądu Rejonowego w L. z siedzibą w Ś. z dnia 8 lipca
2021 r., sygn. akt II Kp (...),

p o s t a n o w i ł

na podstawie art. 37 k.p.k. odmówić przekazania sprawy.

UZASADNIENIE

Inicjatywa Sądu właściwego miejscowo nie zasługiwała na uwzględnienie.

W sformułowanym przez Sąd właściwy terytorialnie postulatcie nie wykazano dostatecznie, że zachodziły konkretne i rzeczywiste przesłanki do sięgnięcia po rozwiązanie przewidziane w art. 37 k.p.k. Na przeszkodzie wydaniu orzeczenia w oczekiwanym przez Sąd występujący kierunku stało kilka powodów. Po pierwsze – rozpoznawanie zażaleń nie będzie wiązało się z merytorycznym rozstrzygnięciem w przedmiocie zarzutów podnoszonych w stosunku do konkretnych dwóch sędziów; chodzić tu będzie wyłącznie o kontrolę prawidłowości orzeczenia niesądowego organu procesowego prowadzącego postępowanie przygotowawcze jedynie w sferze przedmiotowej, tj. czy w ogóle opisane w zawiadomieniu zachowania można zakwalifikować jako czyny zabronione, a nie w płaszczyźnie podmiotowej, czyli

rozstrzygania o odpowiedzialności karnej wskazanych osób. Po drugie – wszelkie ewentualne obawy wywołania uzasadnionych wątpliwości co do bezstronności sędziego należy w pierwszej kolejności rozwiązywać w trybie art. 41 § 1 k.p.k., bez potrzeby sięgania po właściwość delegacyjną; antycypowanie zachowań w tej mierze sędziów pełniących służbę w Sądzie właściwym wypada uznać za zdecydowanie przedwczesne. Po trzecie wreszcie – Sąd Rejonowy w L. z siedzibą w Ś. jest jednostką o dość licznej obsadzie sędziowskiej; w samym Wydziale Karnym orzeka kilkunastu sędziów. Wolno na koniec wyrazić nadzieję, że rzetelne zmierzenie się Sądu właściwego miejscowo z tego rodzaju sprawą nie tylko nie będzie szkodziło dobru wymiaru sprawiedliwości, ale wręcz przeciwnie – wzmocni autorytet sądów, ugruntowując w społeczeństwie przekonanie, że nie uchylają się one od prowadzenia spraw kłopotliwych, których załatwienie w taki czy inny sposób może stanowić pretekst do snucia krzywdzących poszczególnych sędziów opinii.

Dlatego orzeczono jak w części dyspozytywnej.